

Miejsce i rola rolnictwa w gospodarce narodowej

Jerzy Wilkin

*Uniwersytet Warszawski, Wydział Nauk Ekonomicznych
ul. Długa 44/50, 00-241 Warszawa
oraz Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN w Warszawie
e-mail: wilkin@wne.uw.edu.pl*

Słowa kluczowe: ekonomika rolnictwa, polityka rolna, rozwój obszarów wiejskich, wielofunkcyjność rolnictwa, Unia Europejska

Uwagi wstępne

Sprawy rolnictwa budziły i budzą nadal duże zainteresowanie, a nawet wzbudzają spore emocje, zarówno w krajach wysoko rozwiniętych, jak i w krajach rozwijających się. W tej pierwszej grupie krajów rolnictwo jest przedmiotem zainteresowania społeczeństwa, zwłaszcza ze względu na jego nadzwyczaj ważne miejsce w polityce gospodarczej kraju i wysokość wydatków budżetowych na jego wsparcie. W tych krajach, mimo dużych wydatków budżetowych na politykę rolną, rolnicy nie są grupą obywateli zadowolonych ze swojej sytuacji materialnej i pozycji społecznej. Bardzo często postrzega się ich jako *trouble makers*: w wymiarze politycznym, ekonomicznym i społecznym. W krajach rozwijających się rolnictwo jest nadal bardzo ważną, a nawet główną dziedziną gospodarowania, zatrudnienia i utrzymania rodzin. W tych krajach sytuacja w rolnictwie rzutuje bezpośrednio na kondycję bytową bardzo dużej części społeczeństwa; rolnictwo jest tam ważne, bo decyduje bardzo często o życiu i śmierci. W krajach bogatych ten związek nie jest istotny. Kraje bogate mogłyby istnieć bez własnego rolnictwa. Do takiej sytuacji jednak nie dochodzi, nawet w takim kraju, jak Japonia, gdzie warunki do produkcji rolnej są wyjątkowo trudne, ziemi uprawnej bardzo mało, a koszty produkcji rolnej kilkakrotnie wyższe niż w innych krajach. Dlaczego niektóre kraje wysoko rozwinięte (np. Szwajcaria, Norwegia, Japonia) nie rezygnują ze swego bardzo kosztownego rolnictwa? Przecież już dość dawno wysoki stopień samowystarczalności żywnościowej kraju przestał być uważany za warunek jego bezpieczeństwa żywnościowego, zwłaszcza w krajach o wysokim PKB na mieszkańca. Dlaczego Unia Europejska decyduje się wydawać corocznie kilkadziesiąt miliardów euro na wspieranie swojego rolnictwa? A więc rolnictwo jest

z jakichś względów ważne, także w krajach najwyżej rozwiniętych. Pytanie o miejsce i rolę rolnictwa we współczesnych gospodarkach i społeczeństwach jest zasadne i prowadzi w niektórych wypadkach do zaskakujących odpowiedzi. Rozważania o miejscu i roli rolnictwa wnoszą też sporo wiedzy o potrzebach i problemach tych społeczeństw. Rolnictwo, najstarsza obok łowiectwa dziedzina aktywności gospodarczej człowieka, ciągle kryje wiele tajemnic, nie tylko w warstwie produkcyjnej, ale też w jego usytuowaniu w systemie społeczno-ekonomiczno-przyrodniczym kraju¹ [1].¹

Dyskusja nad miejscem i rolą rolnictwa w tym systemie stała się szczególnie bogata i ważna w krajach Unii Europejskiej, między innymi ze względu na konieczność zreformowania polityki rolnej i polityki rozwoju obszarów wiejskich. Nowe aspekty tej dyskusji związane są też z poszerzeniem Unii o 10 krajów, w tym 8 byłych krajów socjalistycznych.

Miejsce i rola rolnictwa – jak je zdefiniować i zilustrować?

Miejsce – to usytuowanie jakiegoś obiektu w przestrzeni. Miejsce – to zazwyczaj kategoria fizyczna. Może być też inne ujęcie miejsca; jest to usytuowanie obiektu w strukturze, a struktura jest kategorią teoretyczną, abstrakcyjną. Umieszczenie w takiej strukturze, to włączenie obiektu do modelu. A model, jak wiadomo, jest teoretycznym odwzorowaniem rzeczywistości (a ściślej: próbą odwzorowania rzeczywistości). **Rola** – to kategoria trudniej definiowalna, mniej uchwytna, wielowymiarowa. Jej synonimem jest zazwyczaj: funkcja bądź znaczenie. Miejsce rolnictwa w gospodarce narodowej, to jego usytuowanie w strukturze produktu narodowego, w zatrudnieniu, obrotach handlowych z zagranicą itp. Miejsce to może być dość dokładnie opisane za pomocą wskaźników statystycznych. Określenie roli rolnictwa, tylko za pomocą wskaźników statystycznych jest niemożliwe. Rolnictwo jest tą dziedziną działalności gospodarczej i sposobu życia, w której następuje połączenie czynników przyrodniczych, ekonomicznych, technicznych, społecznych i kulturowych. Szczególna rola rolnictwa polega nie tylko na tym, że w trakcie produkcji rolnej powstają dobra i usługi o charakterze rynkowym, bądź nakierowane na samozaopatrzenie, ale też powstają dobra mające charakter dóbr publicznych, a także generowane są efekty zewnętrzne, zarówno pozytywne, jak i negatywne. Rolnictwo jest z natury wielofunkcyjne,

¹ R. Manteuffel tak pisał o tym zjawisku: „Proces produkcyjny w rolnictwie kryje w sobie znacznie więcej tajemnic i napotyka znacznie więcej naukowych problemów niż w rutynowym masowym przemyśle. W przemyśle wszystko jest jasne, podlega woli człowieka. W rolnictwie zawarta jest tajemnica bytu. Nie znamy i chyba nigdy nie poznamy – przy całym rozwoju inżynierii genetycznej – tajemnicy pierwszego impulsu i nie potrafimy go odtworzyć. Nauki biologiczne dochodzą do coraz większych szczegółów, ale one nie wyjaśniają nam tajemnicy czynnika sprawczego” [1].

ale w trakcie rozwoju społeczno-gospodarczego zmienia się zakres, struktura i znaczenie poszczególnych funkcji.

Czy rolnictwo może zaniknąć? Obserwując dane statystyczne dotyczące miejsca rolnictwa w gospodarce narodowej, zarówno Polski, jak i innych krajów europejskich, takie pytanie może wydawać się uzasadnione. Jeszcze kilkadziesiąt lat temu była to najważniejsza gałąź gospodarki narodowej w większości krajów, natomiast na przełomie XX i XXI wieku udział rolnictwa w PKB (Produkcie Krajowym Brutto) w krajach Unii Europejskiej wynosił zaledwie 1–3%. Również dla Polski wskaźnik ten obniżył się do ok. 3%. Udział rolnictwa jest znacznie wyższy, jeśli chodzi o zatrudnienie pracowników. Wynosi on ok. 5% dla krajów obecnej UE i ok. 15% dla Polski i zmniejsza się, przynajmniej w krajach Unii, nadal dość szybko. Gdzie jest granica tego spadku? Czy w niektórych krajach, zwłaszcza europejskich, rolnictwo może zaniknąć?

Obserwując silne tendencje spadkowe, jeśli chodzi o udział rolnictwa w PKB, zatrudnieniu i handlu zagranicznym, niektórzy ekonomiści zaczęli mówić o marginalizacji rolnictwa i traktować je, jako schyłkowy dział gospodarki (nieco na wzór *declining industries*). Konsekwencją takiej oceny była konkluzja, że rolnictwem nie należy się szerzej zajmować (zarówno w teorii ekonomii, jak i w polityce ekonomicznej), a zwrócić całą uwagę na działy i gałęzie gospodarki, które ją „ciągną w górę” i dynamizują system gospodarczy.

Tabela 1. Podstawowe wskaźniki dotyczące rolnictwa i jego pozycji w gospodarce narodowej Polski

Wyszczególnienie	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000
Wzrost produktu rolniczego brutto [%]	-0,3	6,8	-12,3	3,0	-9,3	10,7	1,1	0,5	6,6	-5,6	-4,1
Udział rolnictwa w PKB	8,4	6,9	6,9	6,8	6,3	6,4	6,0	5,1	4,8	4,2	3,3
Udział rolnictwa w eksporcie*	14,1	16,6	14,6	11,6	12,1	11,0	11,3	12,8	11,2	7,3	8,4
Udział rolnictwa w imporcie*	8,2	13,5	12,4	12,0	11,2	10,3	10,7	8,9	8,2	9,7	6,5

Źródło: Na podstawie danych GUS i IERiGŻ.

* Dane dotyczą handlu artykułami rolno-spożywczymi.

Kolejnym aspektem omawianego przez nas zagadnienia jest **miejsce rolnictwa w wytwarzaniu żywności**. Żywność jest najważniejszym dla ludzkości produktem. W krajach wysoko i średnio rozwiniętych żywność jest produktem całej gospodarki; kiedyś była przede wszystkim produktem rolnictwa. Zmiany w strukturze gospodarki żywnościowej (agrobiznesu) są jednym z najważniejszych mechanizmów określających miejsce rolnictwa w gospodarce. Udział producentów rolnych w wartości finalnych produktów żywnościowych, w krajach wysoko rozwiniętych wynosi obecnie

średnio ok. 20%. W obrazie statystycznym gospodarki zmniejszające się znaczenie rolnictwa jest rezultatem wielu tendencji, z których najważniejsze to:

- spadek udziału wydatków na żywność w strukturze ogólnych wydatków gospodarstw domowych (prawo Engla) do ok. 30% w Polsce i 10–15% w krajach najwyżej rozwiniętych;
- spadek udziału rolnictwa w strukturze gospodarki żywnościowej i w wartości sprzedawanych produktów żywnościowych;
- postęp techniczny i biologiczny w rolnictwie;
- zmiany relacji cen produktów rolnych i pozostałych produktów.

Znaczna część współcześnie wytwarzanej żywności stała się produktami wysokiej technologii. Następuje wzrost znaczenia biotechnologii i genetyki w produkcji rolniczej. Stwarza to nową sytuację w dziedzinie kontroli i regulacji procesów zachodzących w rolnictwie i całej gospodarce żywnościowej. Poza wielkimi sieciami handlowymi oraz korporacjami zajmującymi się przetwórstwem produktów rolnych, „źródłem władzy regulacyjnej” stają się firmy biotechnologiczne, dostarczające rolnictwu produktów i technologii objętych ochroną patentową. Firmy tego typu powstają najczęściej w krajach najwyżej rozwiniętych, dysponujących zarówno najbardziej zaawansowaną wiedzą, jak i odpowiednimi środkami finansowymi. Podobnie, jak w przetwórstwie produktów rolnych oraz handlu żywnością, w tej dziedzinie również należy spodziewać się postępującej koncentracji i wzmocnienia siły oddziaływania międzynarodowych firm biotechnologicznych na funkcjonowanie gospodarki żywnościowej. Czy Polska ma szansę odegrania znaczącej roli w kreowaniu instytucji i wiedzy determinującej kierunki rozwoju współczesnego rolnictwa? Kraj nasz ma stosunkowo dobrze rozwiniętą sieć instytucji naukowych, zajmujących się różnymi aspektami postępu w rolnictwie, ale nie wykształtowały się u nas, jak dotychczas, instytucje biznesowe, które mogłyby spełnić rolę integratora nauki z praktyką i źródła finansowania badań oraz kreatora umiejętności marketingowych w tym zakresie.

Reasumując tę część rozważań nad pozycją rolnictwa w strukturze gospodarki żywnościowej i postępującą dekompozycją systemu regulacji tej gospodarki w kontekście globalnym, stwierdzić można, iż w wyniku liberalizacji, ale też koncentracji w najważniejszych ogniwach łańcucha żywnościowego, następuje zjawisko nazywane „prywatyzacją globalnej regulacji”, a w procesie tym rosnącą pozycję mają instytucje finansowe. Prywatyzacja oznacza w tym wypadku przejęcie kontroli nad ważnymi procesami globalnymi nie przez anonimowe i spontaniczne siły rynkowe, lecz przez konkretne podmioty lub osoby prywatne, które osiągnęły dominującą pozycję w skali światowej. Uwaga ta dotyczy przede wszystkim przetwórstwa rolno-spożywczego i handlu tymi produktami oraz zaopatrzenia rolnictwa w przemysłowe środki produkcji. W mniejszym stopniu odnosi się to do rolnictwa, ale podporządkowanie rolnictwa innym ogniwom agrobiznesu ulega też wydatnemu wzmocnieniu.

Co produkuje rolnik i jaka jest jego rola w społeczeństwie?

Zmiana miejsca i roli rolnictwa wiąże się silnie z ewolucją zjawiska wielofunkcyjności rolnika. Tradycyjny rolnik (typowy dla gospodarki chłopskiej) był niezwykle wielofunkcyjny. Poza szeroką gamą produktów rolnych, wytwarzał on środki produkcji potrzebne w gospodarstwie, znaczną część odzieży, wznosił budynki mieszkalne i gospodarcze itd. Ten typ wielofunkcyjności oznaczał daleko idącą samowystarczalność rolnika w zaspokajaniu jego potrzeb związanych z gospodarowaniem i konsumpcją. Rozwój gospodarczy, w tym postępujący podział pracy i specjalizacja, wpłynęły także na ograniczenie funkcji rolnika i ograniczenie wymienionych funkcji. Współczesny rolnik stał się wyspecjalizowanym producentem określonych produktów rolnych. Inne funkcje przejęte zostały przez pozostałe ogniwa agrobiznesu i reszty gospodarki. Okazało się jednak, że rolnik nie przekształcił się całkowicie w monofunkcyjnego producenta. Zmienił się jednak zakres i struktura funkcji realizowanych przez rolników w krajach wysoko rozwiniętych. Współczesny rolnik produkuje zazwyczaj mieszankę dóbr, na którą składają się zarówno dobra rynkowe, jak i dobra publiczne oraz dobra merytoryczne (*merit goods*). Z tego faktu wynikają istotne konsekwencje dla polityki państwa wobec rolnictwa i złożoność mechanizmów regulujących ten dział gospodarki. W żadnym współczesnym kraju rolnictwo nie zostało poddane wyłącznie regulacyjnej roli rynku. Znaczenie regulacji pozarynkowej (przez państwo czy instytucje ponadnarodowe, jak np. unijne) jest w rolnictwie silniejsze niż w pozostałych dziedzinach gospodarki. Klasyfikacja dóbr wytwarzanych przez współczesne rolnictwo i rodzaje polityki odnoszące się do tych dóbr przedstawiono w tabeli 2.

Wielofunkcyjność rolnika jest trudno mierzalna. Ma to istotne znaczenie dla konstruowania instrumentów polityki rolnej, wspierającej rolnika i wynagradzającej go za wytwarzanie dóbr publicznych i merytorycznych. W Unii Europejskiej osiągnięto w zasadzie zgodę, co do tego, że rolnika nie powinno się wspierać za to, że produkuje dużo dóbr rynkowych (dotychczasowe wsparcie dla rolnictwa spowodowało powstanie kłopotliwych nadwyżek produktów rolnych), ale za to, jak produkuje i czy rolnik jest dobrym powiernikiem (*steward*) zasobów naturalnych i kulturowych społeczeństwa. W Europie rolnicy są gospodarzami, średnio biorąc, połowy terytorium tego kontynentu (w Polsce 60%). Obszary rolnicze poza swą funkcją produkcyjną, mają wielkie znaczenie ekologiczne, kulturowe, turystyczne i inne. Istnieje więc potrzeba właściwego zarządzania i wykorzystywania tych terenów. Coraz powszechniej mówi się o tym, że podstawową funkcją współczesnego rolnika jest odpowiednie zarządzanie wykorzystaniem ziemi rolniczej (*land management*), w celu zaspokojenia różnych potrzeb społeczeństwa, związanych w jakimś stopniu z ziemią rolniczą i obszarami wiejskimi². Jest to inne, niż do niedawna dominujące, spojrzenie na funkcje rolnictwa i rolę rolnika

² Por. Policy Vision for Rural Economies in an Enlarged Europe, DATAR & ARL, Hannover 2003.

Tabela 2. Rodzaje dóbr i usług wytwarzanych przez wieś oraz typy polityki państwa oddziałującej na te rodzaje wytwórczości

Produkty i usługi	Charakter dobra	Rodzaj polityki państwa oddziałującej na daną sferę wytwórczości
1. Produkty rolne – żywnościowe (np. zboża, mięso, mleko, owoce itp.)	dobra prywatne (rynkowe)	polityka rolna (sektorowa)
2. Produkty rolne – przemysłowe (tytoń, chmiel, len, surowce do wyrobu paliw itp.)	dobra prywatne	polityka rolna, polityka przemysłowa
3. Produkty żywnościowe, przetworzone metodami chałupniczymi	dobra prywatne	brak
4. Usługi konsumpcyjne związane z funkcjonowaniem gospodarstwa domowego	dobra prywatne	brak
5. Usługi mieszkaniowe	dobra prywatne	brak
6. Usługi turystyczne (zwłaszcza agroturystyka)	dobra prywatne, wspierane publicznie	polityka rolna, polityka fiskalna, polityka rozwoju obszarów wiejskich
7. Surowce lokalne, zwłaszcza budowlane (glina, żwir, drewno itp.)	dobra prywatne	brak
8. Produkty i usługi przemysłowe realizowane przez gospodarstwa rolne (small business)	dobra prywatne	polityka przemysłowa, polityka rozwoju obszarów wiejskich
9. Produkty i usługi twórczości folklorystycznej (ludowej)	dobra prywatne, publicznie wspierane (merit goods)	polityka kulturalna, polityka rozwoju obszarów wiejskich
10. Zachowywanie i konserwacja tradycyjnego pejzażu kulturalnego wsi (zabudowa, układ pól i gospodarstw, tradycyjne metody wytwarzania itp)	dobro publiczne lub dobra prywatne publicznie wspierane	polityka rozwoju obszarów wiejskich, polityka kulturalna
11. Zachowywanie i konserwacja gleby oraz innych zasobów naturalnych; zachowanie gatunków roślin i zwierząt, różnorodności systemów rolniczych itp.	dobro publiczne	polityka ekologiczna, polityka rolna, polityka rozwoju obszarów wiejskich

Źródło: opracowanie własne.

w społeczeństwie. Implikacją tej ewolucji jest konieczność gruntownego przeformułowania zasad polityki rolnej i polityki rozwoju obszarów wiejskich. Proces ten zaczął się w Unii Europejskiej w latach 90. i nabrał przyspieszenia w ostatnich latach. Możemy powiedzieć, że w związku z powyższą tendencją zmienia się podstawa społecznej, politycznej i ekonomicznej legitymizacji wsparcia rolników ze źródeł publicznych, zarówno krajowych, jak i unijnych. Konstruowanie nowego systemu publicznego wsparcia dla rolników jest jednak niezwykle skomplikowanym procesem. Przykładem może tu być złożoność i kosztowność wdrażania programów agrośrodowiskowych.

Poszukiwanie nowej roli i nowego miejsca dla rolnictwa w gospodarce i społeczeństwie krajów wysoko rozwiniętych

Wyobraźmy sobie na przykład:

- gospodarkę narodową bez rolnictwa;
- bezpieczeństwo żywnościowe kraju bez własnego rolnictwa;
- kulturę narodową bez rolników i kultury ludowej;
- środowisko naturalne bez rolnictwa;
- turystykę wiejską bez rolnictwa.

Tego typu sytuację nazwałbym „czarnym scenariuszem” ewolucji rolnictwa i całej gospodarki.

Obserwując długookresowe trendy rozwoju gospodarczego i zmieniającej się pozycji rolnictwa w strukturze gospodarki, niektórzy analitycy, w tym zwłaszcza ekonomiści, zaczęli mówić o zaniku rolnictwa w najwyżej rozwiniętych krajach, szczególnie tych, które mają niekorzystne warunki przyrodnicze dla działalności rolniczej. Skurczenie się udziału rolnictwa w PKB do 1–2% było sygnałem, że do takiej sytuacji może dojść. Był to jednak fałszywy sygnał i mylna percepcja sytuacji. W ostatnich latach dość szybko i gruntownie zmieniły się poglądy badaczy na istotę modernizacji rolnictwa i jego funkcji w społeczeństwie.

Przez wiele dziesięcioleci modernizacja rolnictwa była utożsamiana z jego urynkowaniem, intensyfikacją, uprzemysławianiem, koncentracją produkcji, rosnącą wydajnością i produktywnością, specjalizacją i absorpcją wiedzy naukowej. „Nowoczesne rolnictwo” – zgodnie z tradycyjnym paradygmatem modernizacji stawało się takim samym działem gospodarki jak inne działy „nowoczesnej gospodarki”. Taka formuła modernizacji sprzyjała globalizacji; rolnictwo było coraz silniej wciągane w procesy globalizacji zjawisk ekonomicznych i społeczno-kulturowych. Świat stanął nie tylko na progu domu czy zagrody rolnika, ale coraz silniej przenika w jego wnętrze³[2]. Jakie były rezultaty owej modernizacji? Rolnictwo w krajach rozwiniętych

³

„Świat na progu domu” jest tytułem książki K. Gorlacha, poświęconej przemianom rolnictwa polskiego i światowego w kontekście procesów globalizacji [2].

gospodarczo poddane zostało powszechnej komercjalizacji i presji rynku. Uwaga ta dotyczy także krajów, gdzie występuje stosunkowo wysoki protekcjonizm (jak chociażby UE). Rezultatem owej presji był niezwykle szybki wzrost produktywności rolnictwa, co umożliwiło relatywne potanie żywności. W większości krajów żywność jest relatywnie bardzo tania, co nie musi oznaczać, że jest także łatwo dostępna dla wszystkich. Dostępność żywności jest determinowana dostępnością dochodów, a nie wielkością produkcji rolnej. Produktywność ta była osiągana poprzez wzrost intensywności gospodarowania, koncentrację zasobów produkcyjnych i produkcji w zmniejszającej się liczbie jednostek produkcyjnych i postępującą specjalizację. Zauważyć można było następującą prawidłowość: im bardziej rolnictwo danego kraju czy regionu nastawione było na rynek globalny, tym silniej następowały w nim procesy koncentracji, specjalizacji i monokulturowości. Takie tendencje generowały też liczne negatywne konsekwencje w sferze ekologicznej, ekonomicznej i kulturowej. Relatywne potanie żywności było przede wszystkim rezultatem szybkiego wzrostu produktywności rolnictwa w krajach wysoko rozwiniętych. Tanie produkty rolne z Ameryki Północnej, Australii i niektórych krajów europejskich wyparły z rynku światowego część produkcji wytwarzanej w krajach słabo rozwiniętych, w małych gospodarstwach rodzinnych. Takie gospodarstwa, mimo niewielkiej opłaty pracy, nie są w stanie produkować tak tanio, jak duże farmy amerykańskie i nie są w stanie dostarczać masowych zestandaryzowanych produktów. Problem ten dotyczy także dużej części polskiego rolnictwa, gdzie przeważają małe i średnie gospodarstwa rodzinne. Produkty z krajów wysoko rozwiniętych są tanie między innymi także dlatego, że nie uwzględnia się w kosztach ich produkcji pełnego rachunku skutków ekologicznych i społecznych masowej i intensywnej produkcji rolnej.

W krajach wysoko rozwiniętych, a zwłaszcza w Unii Europejskiej, coraz więcej uwagi poświęca się jakości i zdrowotności produktów żywnościowych (*food safety*). Kraje te osiągnęły bardzo wysoki poziom wyżywienia (w niektórych wypadkach wręcz nadmierny) i przykładają teraz większą wagę do jakościowych, zdrowotnych i smakowych walorów produktów żywnościowych. W Stanach Zjednoczonych ponad 1/4 społeczeństwa to osoby otyłe. Otyłość staje się chorobą nr 1 tego kraju. W Unii Europejskiej produkcja żywności podlega wnikliwej kontroli, normowaniu i standaryzacji. Kodeks dobrej praktyki rolniczej traktowany jest tam jako standard. Rośnie popyt na produkty rolne wytwarzane metodami organicznymi, coraz wyżej ceni się lokalne odmiany produktów rolnych wytwarzanych metodami tradycyjnymi i upowszechnia się koncepcja rolnictwa jakościowego. Obok masowych, standardowych i stosunkowo tanich produktów rolnych i żywnościowych poszerzają się nisze na produkty nietypowe, o wysokich walorach dietetycznych i smakowych, wytwarzanych w niewielkiej skali i dla określonych grup odbiorców. W takich niszach słabiej odczuwa się globalną konkurencję, globalne wzorce i globalną unifikację produkcji. Powyższe tendencje stanowią ważną wskazówkę dla kształtowania kierunków rozwoju polskiego rolnictwa, zachowującego jedną z największych, a może nawet największą,

bioróżnorodność w Europie. Coraz silniejsze włączanie się naszego rolnictwa w globalną konkurencję w zakresie standardowych produktów żywnościowych powinno być uzupełnione szeroką ofertą w zakresie „produktów niszowych”.

Dążenie do zachowania różnorodności kulturowej i przyrodniczej oraz tym podobne cele i argumenty leżą u podstaw europejskiej polityki rolnej i wiejskiej. Polityka ta jest próbą znalezienia kompromisu między twardymi zasadami globalnej konkurencji, a cenionymi w społeczeństwach europejskich wartościami. Polityka rolna i wiejska poprzez odpowiednie instytucje i instrumenty ma stanowić „parasol ochronny” przed niepożądanymi skutkami globalizacji i chronić, przynajmniej częściowo, interesy „przywiązanych do ziemi”. Idzie to w parze ze zmianą koncepcji modernizacji: odchodzenia od paradygmatu uprzemysłowienia, intensyfikacji i wąskiego „ekonomizmu” w rozwoju rolnictwa. Następuje przewartościowanie i dowartościowanie roli rolnictwa i obszarów wiejskich we współczesnej gospodarce i społeczeństwie. W nowy sposób definiuje się i wynagradza wielofunkcyjność rolnika. Poszukiwanie nowej koncepcji i nowego instrumentarium polityki rolnej i polityki wiejskiej w Europie, a zwłaszcza w Unii Europejskiej, dokonuje się w kontekście i pod presją globalizacji. Rzecznicy globalizacji tacy jak uprzednio GATT czy obecnie WTO, a w ich tle wielki orędownik globalizacji, jakim są Stany Zjednoczone, dążą do ograniczenia zakresu polityki rolnej i do liberalizacji handlu produktami rolnymi⁴. Europa broni swoich wartości, zarówno odwołując się do tradycji, kultury, a nawet filozofii, jak i do różnic w warunkach naturalnych i strukturach gospodarczych. Jak napisał w pierwszym numerze „EuroChoices” Luis-Pascal Mahe: „Europa to nie Ameryka czy Australia, to gęsto zaludniony obszar, a mieszkańcy miast czują tu swą bliskość z pejzażem wiejskim i przywiązują do obszarów wiejskich dużą wartość” [3]. Inni autorzy napisali w tym samym numerze EuroChoices: „Jeśli polityka rządów zredukuje zakres rolnictwa do dziedzin osiągających konkurencyjność według cen światowych, to związane z tym straty dla obszarów wiejskich mogą być na tyle znaczące, że przeważą korzyści z nieco bardziej wolnego handlu.” [4]. W sprawach wsi i rolnictwa Europa nie może więc w pełni i bezkrytycznie przyjąć argumentacji Ameryki i innych entuzjastów nieograniczonej globalizacji.

W Europie Zachodniej upowszechnia się zjawisko przemieszczania się ludności z wielkich aglomeracji miejskich do mniejszych miast i na obszary wiejskie. Postęp w komunikacji oraz informatyzacji, a także zmiana charakteru zatrudnienia w wielu dziedzinach gospodarki (elastyczny czas pracy, praca na odległość itp.) ułatwiają przenoszenie się na wieś. W wielu regionach Europy i nie tylko Europy, obszary wiejskie stają się atrakcyjnymi miejscami zamieszkania i pracy. Następuje swoisty renesans wiejskości i rośnie konkurencyjność obszarów wiejskich. Również w Polsce

4

Chociaż nie jest to dążenie konsekwentne, jak tego dowodzi protekcjonistyczna w gruncie rzeczy amerykańska ustawa rolna z 2002 r.

zaobserwować możemy zmiany idące w tym kierunku. W 2000 r. po raz pierwszy od II wojny światowej saldo migracji wieś–miasto było dodatnie dla wsi.

Dowartościowanie rolnictwa i obszarów wiejskich, jakie zachodzi w Europie, nowe spojrzenie na funkcje ekonomiczne, kulturowe i ekologiczne rolnictwa we współczesnych, wysoko rozwiniętych krajach znajduje też odbicie w rozwiązaniach z zakresu polityki państwa, czy też Unii Europejskiej w odniesieniu do wsi i rolnictwa. Wąsko zakrojona polityka rolna, nakierowana tylko na wspieranie producentów rolnych, zwłaszcza tych największych, ulega istotnym przeobrażeniom. Zamiast takiej typowo sektorowej polityki tworzy się politykę zintegrowanego rozwoju obszarów wiejskich, uwzględniającą szeroką gamę aspektów produkcyjnych, ekologicznych, społecznych i kulturowych, jakie wiążą się z obszarami wiejskimi. Ta tendencja stwarza też nowe szanse dla rolnictwa europejskiego. Są coraz mocniejsze podstawy by sądzić, że zarysowany uprzednio „czarny scenariusz” dla rolnictwa nigdy się nie urzeczywistni. Wyrazem tendencji i woli zmian w tym kierunku była zorganizowana przez Komisję Europejską wielka konferencja w Salzburgu w dniach 12–14 listopada 2003 r. W deklaracji końcowej tej konferencji stwierdza się m.in., że żywotność obszarów wiejskich jest w interesie nie tylko ludzi na nich mieszkających, ale też całego społeczeństwa, a wielofunkcyjność rolnictwa nabiera coraz większego znaczenia [5].

Ewolucja miejsca i roli rolnictwa, zwłaszcza na kontynencie europejskim, jest ważną i fascynującą lekcją z dziedziny rozwoju społeczno-gospodarczego. Zasluguje ona na dokładniejszą analizę i jej uwzględnienie w długookresowej strategii rozwoju zarówno Polski, jak i całej Unii Europejskiej [6].

Literatura

-
- [1] Manteuffel R. 1987. *Filozofia rolnictwa*. PWN, Warszawa: 13.
 - [2] Gorlach K. 2001. *Świat na progu domu. Gospodarstwa rolne w Polsce w obliczu globalizacji*. Uniwersytet Jagielloński: 288 ss.
 - [3] Mahe J.P. 2001. Can the European Model be Negotiable in the WTO? „EuroChoices” Premier Issue: 11.
 - [4] Latacz-Lohmann U., Hodge I. 2001. „Multifunctionality” and „free trade”: conflict or harmony? „EuroChoices” Premier Issue: 43.
 - [5] Planting seeds for rural futures. 2nd European Conference on Rural Development. Salzburg, 12–14 XI 2003.
 - [6] Praca zbiorowa pod red. J. Wilkina. 2003. *Podstawy strategii zintegrowanego rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich w Polsce*. Wydział Nauk Ekonomicznych, Uniwersytet Warszawski, Warszawa: 363.

Place and role of agriculture in the national economy

Key words: agricultural economics, agricultural policy, rural development, multifunctional agriculture, European Union

Summary

Economic development of some highly developed countries reduced the share of agriculture in Gross Domestic Product down to 1–2%. Such a tendency provoked some economists to formulate the opinions that agriculture in those countries is marginal and obsolete. This opinion is based on false or misleading assumptions. Even in the most developed countries, including European Union, agriculture plays very important role and fulfills many key functions. Contemporary agriculture is a source of market goods, but also public goods and so called „merit goods”. In the European Union we can observe „revival of rurality” and appreciation of agriculture in functioning of the society and in preserving environmental and cultural values.